

Jaka rola Kowalskiego w transformacji energetyczno-klimatycznej?



IZABELA VAN DEN BOSSCHE

Wiceprezes Zarządu, City Solutions Fortum

Choć świadomość ekologiczna Polaków stale rośnie, to cały czas większość z nas jest przeświadczona o tym, że troska o planetę to zadanie przede wszystkim dla „wielkich” – dla państw, korporacji czy metropolii. Faktycznie, ich postawy i decyzje będą nie do przecenienia, lecz nie zmienia to faktu, że wiele możemy zdziałać także na poziomie indywidualnych zachowań i wyborów. W jaki sposób każdy z nas może przyczynić się do przeciwdziałania zmianom klimatu? Dlaczego w tym kontekście kluczowa jest edukacja – i to od najmłodszych lat życia?

Nowy „Deal” dla Europy

W świetle grożącego nam kataklizmu klimatycznego, w listopadzie 2019 r. Parlament Europejski wezwał Komisję Europejską do tego, by wszystkie jej wnioski legislacyjne uwzględniały nadrzędny cel, jakim ma być znaczne ograniczenie emisji gazów cieplarnianych. Z chwilą ogłoszenia tego zalecenia wiadomo było, że Europę czeka prawdziwa rewolucja. I rzeczywiście, wiele wskazuje, że tak właśnie będzie. Na początek Europa doczekała się rewolucyjnego dokumentu, a właściwie nowego planu działań, jakim jest European Green Deal, czyli Europejski Zielony Ład.

Nazwa dokumentu nieprzypadkowo odwołuje się do „New Deal” – równie rewolucyjnego programu reform zainicjowanego przez prezydenta USA Franklina D. Roosevelta na początku XX wieku. W obu przypadkach zakładano, że kryzys z jakim przyszło się zmierzyć – w przypadku USA gospodarczy a w przypadku Unii Europejskiej klimatyczny – wymaga drastycznych zmian, i to na wielu poziomach: prawnym, finansowym i organizacyjnym, ale przede wszystkim społecznym i lokalnym.

Europejski Zielony Ład to plan bardzo ambitny, który ma jeden cel: do 2050 r. Europa z trzeciego największego źródła emisji gazów cieplarnianych na świecie ma stać się pierwszym kontynentem neutralnym dla klimatu. Historia, także procesu wdrażania reform „New Deal”, uczy nas, że bez oddolnych zmian postaw nie można liczyć na sukces jakiegokolwiek przedsięwzięcia o tak dużym rozmachu. To dlatego bez aktywnego udziału Kowalskiego w transformacji energetyczno-klimatycznej proces ten się najzwyczajniej nie uda!



Historia uczy nas, że bez oddolnych zmian postaw nie można liczyć na sukces jakiegokolwiek przedsięwzięcia o wielkim rozmachu. To dlatego bez aktywnego udziału Kowalskiego w transformacji energetyczno-klimatycznej proces ten się najzwyczajniej nie uda!

Zacznijmy od codziennych wyborów Kowalskiego

Dla przeciętnego Kowalskiego myślenie o tym, ile produkuje CO₂ czy pyłów jest czymś abstrakcyjnym. Niekoniecznie zatem trzeba go do tego zmuszać. Ważniejsze jest to, aby od najmłodszych lat wdrażać go w podejmowanie takich decyzji, które w rzeczywisty sposób produkcję CO₂ i pyłów będą ograniczać. Te nawyki zostaną z nim później na całe życie. W praktyce będą to wybory pozwalające ograniczyć zużycie energii lub też sprawiające, że będzie ona pochodzić z odnawialnych źródeł energii (OZE). To także decyzje, które wpłyną na redukcję produkowanych odpadów oraz przekierowanie ich strumienia w miejsca, gdzie mogą być poddane odzyskowi – w tym odzyskowi energii. Będą się wpisywać w coś, co nazywamy gospodarką obiegu zamkniętego. Przyjrzyjmy się, jak to wygląda w praktyce.

“ **Dla przeciętnego Kowalskiego myślenie o tym, ile produkuje CO₂ czy pyłów jest czymś abstrakcyjnym. Niekoniecznie zatem trzeba go do tego zmuszać. Ważniejsze jest to, aby od najmłodszych lat wdrażać go w podejmowanie takich decyzji, które w rzeczywisty sposób produkcję CO₂ i pyłów będą ograniczać.**

Decyzje przy półce sklepowej

To, po jaki produkt sięgnie Kowalski, ma realny wpływ na środowisko. Po pierwsze powinien on weryfikować, czy produkt ten opakowany został w plastik pochodzący z recyklingu lub też czy opakowanie to nadaje się do recyklingu. Z energetycznego punktu widzenia istotne jest też to, czy firma która go wyprodukowała korzysta z „zielonego” dostawcy energii, a więc takiego, który jest w stanie wykazać, że sprzedawany przez niego prąd pochodzi z OZE. Im częściej Kowalski będzie na to zwracał uwagę, tym więcej firm na takiego dostawcę się zdecyduje. I tym większa korzyść dla środowiska i klimatu. Przykłady z rynku pokazują, że wybory te Kowalskiemu ułatwiają oznakowania na produktach.

Decyzje przy zawieraniu umowy na prąd

Skoro o prądzie mowa, Kowalski coraz częściej może sam zdecydować, z jakiego źródła pochodzi energia elektryczna w jego domu. Nie musi w tym celu od razu stawać się prosumentem, ani też na dachu instalować fotowoltaikę. Wystarczy, że świadomie poszuka dostawcy oferującego prąd z zielonym certyfikatem. W Fortum już dwa lata temu zaoferowaliśmy prąd dla Kowalskiego, który posiadał Pakiet Gwarancji Zielonej Energii i pisemne potwierdzenie w postaci Certyfikatu Zielonej Energii. Certyfikat ten potwierdzał, że odbiorca przyczynia się do zakupu energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii w ilości nie mniejszej niż wynosi roczne zużycie prądu przez tego klienta.

Decyzje związane z transportem

Od tego, jak często Kowalski zamiast z własnych czterech kółek korzystać będzie z transportu zbiorowego, zależy nie tylko poziom zakorkowania polskich ulic, ale przede wszystkim poziom zanieczyszczenia powietrza i ilość emitowanych pyłów. Wraz z rozwojem elektromobilności Kowalski zyskuje także dodatkowy, „zielony” wybór, jakim jest zakup auta elektrycznego lub, co często jest pewnym kompromisem, auta hybrydowego. Im

więcej „Kowalskich” przesiądzie się na auta elektryczne, tym bardziej opłacalne będzie rozwijanie stacji ładowania tego typu pojazdów. A im ich będzie więcej, tym chęć zakupu „elektryka” u innych „Kowalskich” większa. Dla wielu osób brak tego typu infrastruktury jest wciąż sporą barierą, nie tylko psychologiczną.

Decyzje przy śmietniku

O odpadach zwykło się myśleć, jako o czymś kłopotliwym i nie do uniknięcia. Stąd (słuszne) dążenie do ich redukcji na każdym kroku. Na tle krajów Unii Europejskiej, z wynikiem 325 kg odpadów komunalnych na głowę mieszkańca, Polska pozornie wypada dość dobrze, ale warto wziąć pod uwagę, że wynik ten jest niedoszacowany – wiele odpadów nie trafia bowiem na wysypiska. Porzucane są w lasach, głównie dlatego, że ich właściciele chcą uniknąć kosztów ich odbioru i prawidłowej utylizacji – a koszty te stale rosną.

Kluczową decyzją Kowalskiego jest zatem to, w jaki sposób pozbędzie się odpadów. Jeśli nie trafią one do właściwego zakładu komunalnego, to nie tylko zaśmiecą środowisko lub nawet je skażą, ale przede wszystkim nie będzie możliwe pozyskanie z nich na drodze odzysku surowców lub energii. Warto zatem na produkowane przez Kowalskiego odpady spojrzeć, jak na zasób. Współczesne technologie pozwalają na to, aby nawet z odpadów nienadających się do odzysku czy ponownego przetworzenia produkować lokalne, alternatywne paliwo, czyli RDF. Już teraz jest ono wykorzystywane do produkcji prądu i ciepła w EC Fortum w Zabrze, wpisując się w zasady Gospodarki Obiegu Zamkniętego.

Decyzje związane ze sposobem ogrzewania domów

Taki mamy klimat, że przez blisko połowę roku musimy się dogrzewać. A to, czym dogrzewa się Kowalski, ma ogromny wpływ na poziom zużywanego energii, zapylenie, i w rezultacie – właśnie na klimat. Wiele miast w ramach walki ze smogiem wprowadziło zakaz korzystania z pieców węglowych, a programy rozbudowy infrastruktury ciepła sieciowego, realizowane m.in. przez Fortum, pozwoliły zlikwidować część „kopciuchów”. Dla przykładu: program Fortum „Czysta Energia dla Wrocławia” w ciągu prawie dwóch lat doprowadził do zlikwidowania ponad 4 tys. pieców w samym tylko centrum miasta. W 2019 r. Fortum kontynuowało rozwój sieci ciepłowniczej na terenie Wrocławia i według szacunków firmy, w minionym roku dostęp do ciepła sieciowego zyskało ponad 15 tys. mieszkańców.

Lokalne władze idą jednak o krok dalej. We wrześniu br. sejmik województwa mazowieckiego podjął dla wielu zaskakującą decyzję, zakazującą palenia w kominkach dla przyjemności wtedy, gdy poziom pyłu PM 10 przekroczy 50 $\mu\text{g}/\text{m}^3$. Za nieprzestrzeganie tej zasady Kowalskiemu grozić będzie kara 500 zł. Czy okaże się to skutecznym sposobem na obniżenie zapylenia a przede wszystkim na zmianę zwyczajów Polaków? Przekonamy się zapewne za rok, osobiście uważam, że dużo skuteczniejsze od straszenia jest edukowanie.

Edukacja warunkiem skutecznej transformacji

Kraje członkowskie, które mają obiektywne trudności we wdrożeniu zasad Europejskiego Zielonego Ładu, mogą liczyć na wsparcie z Unii Europejskiej. Wyrównywaniu szans ma służyć m.in. Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Zgodnie z deklaracją Parlamentu Europejskiego z września 2020 r., z Funduszu tego można będzie finansować nie tylko lokalne projekty infrastrukturalne, takie jak rozwój zrównoważonej mobilności czy wspomnianego niskoemisyjnego ciepłownictwa komunalnego, ale także projekty edukacyjne ukierunkowane na budowanie proekologicznych postaw obywateli. To niezwykle ważne, aby Polska z tej szansy i tych funduszy skorzystała!

Już teraz programy społeczno-edukacyjne zgodne z ideą Europejskiego Zielonego Ładu są wdrażane z własnych środków przez firmy odpowiedzialne społecznie. Przykładem takiego działania jest Festiwal „OdNowa”, organizowany we Wrocławiu przez Fortum i stowarzyszenie Miasto 2077. Promuje on zasady „zero waste” wśród

osób dorosłych i młodzieży. Równolegle Fortum edukuje dzieci poprzez program edukacji ekologicznej skoncentrowany na zasadach Gospodarki Obiegu Zamkniętego. Także organizowane przez firmę ploggingi, czyli połączenie biegania ze sprzątnięciem świata, mają za zadanie pobudzać obywatelskie ekopostawy. Spółka Fortum pierwszą tego typu imprezę w Polsce zorganizowała latem 2018 r. w Gdańsku. W 2019 r. kontynuowała propagowanie ploggingu we Wrocławiu, a we wrześniu 2020 zorganizowała plogging wraz z Pracodawcami RP i Koalicją „Włącz Czystą Energię dla Polski”, której jest założycielem.

Takich edukacyjnych inicjatyw powinno być jak najwięcej, bo każda z nich sprawia, że coraz więcej Kowalskich z chęcią przykłada rękę do energetyczno-klimatycznej transformacji. A jak widać to, w jakim stopniu Europa i Polska poradzi sobie z klimatycznymi wyzwaniami, zależy w dużej mierze właśnie od ich postaw. Nawet drobne, codzienne decyzje mają bowiem wpływ zarówno na losy szeroko zakrojonych planów przebudowy infrastruktury miejskiej, jak też na powodzenie programów rozwoju zielonej energetyki.

“ **Nawet drobne, codzienne decyzje mają wpływ zarówno na losy szeroko zakrojonych planów przebudowy infrastruktury miejskiej, jak też na powodzenie programów rozwoju zielonej energetyki.**

O autorce

Izabela Van den Bossche – posiada ponad 15 lat doświadczenia w obszarze komunikacji w sektorach publicznym oraz prywatnym. Z Fortum związana zawodowo od 2008 r., gdzie obecnie pełni funkcję Wiceprezesa ds. Komunikacji w dywizji City Solutions. Wcześniej zatrudniona przez Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych jako doradca Prezesa Zarządu. Pełniła także funkcję Oficera Prasowego oraz kierowała działem Nauki i Innowacji w Ambasadzie Brytyjskiej w Warszawie. Absolwentka Wydziału Filologii Angielskiej na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ukończyła także studia podyplomowe z zakresu nowoczesnych technik zarządzania w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



GDAŃSK



Pomorski
Fundusz
Rozwoju Sp. z o.o.



JEDNOSTKA
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO



GDANSK LECH
WALEŚA AIRPORT



Maritex
ELECTRONIC COMPONENTS